

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 14 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Jończyk
Protokolant:	stażysta Weronika Osińska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2021 r. w Warszawie,

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K., M. K.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że Umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawarta w dniu 29 grudnia 2008 r. w W. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. a D. K. i M. K. jest nieważna w całości;

II. zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz D. K. i M. K. kwotę 260 224, 17 zł (dwieście sześćdziesiąt tysięcy dwieście dwadzieścia cztery złote 17/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia 29 października 2020 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo główne oddala;

III. zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz D. K. i M. K. kwotę 11 834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w sprawie niniejszej do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 października 2020 r. (data prezentaty - k. 3 akt) skierowanym przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. D. K. i M. K. domagali się:

- ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 29 grudnia 2008 r. zawarta przez kredytobiorców z pozwanym w dniu 29 grudnia 2008 r. jest nieważna w całości,
- zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 260 224,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

ewentualnie, w wypadku nieuwzględnienia powyższych roszczeń, powodowie wniesli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 69 947,24 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od ww. kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego

rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście kredytobiorcy powinni spłacić w okresie od momentu zaciągnięcia kredytu do dnia 25 czerwca 2020 r.;

4. ustalenie co do przyszłych świadczeń, że w stosunku prawnym, jaki powstał na skutek zawarcia przez powodów z pozwanym umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na finansowanie inwestycji budowlanej) z dnia 29 grudnia 2008 r. – nie wiążą powodów postanowienia umowne, w tym postanowienia zawarte w Części Ogólnej Umowy (dalej: COU) dotyczące klauzul określających sposób przeliczania kwoty wypłacanej oraz kwot spłat na walutę CHF, tj. § 1 ust. 2 COU, § 12 ust. 3 COU i § 15 ust. 7 pkt 3 COU;

5. ustalenie salda kredytu wynikającego z przedmiotowej umowy na dzień wyrokowania.

Powodowie domagali się również zasądzenia na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym dwukrotności kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. (pozew – k. 3-34 akt)

Uzasadniając stanowisko powodowie ponosili, że w dniu 29 grudnia 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę o kredyt hipoteczny denominowany do CHF. Umowę tę powodowie zawarli z rekomendacji pracowników tego banku z uwagi na niższą wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, wyższą zdolność kredytową oraz niższe oprocentowanie, w przypadku tego rodzaju kredytu, w porównaniu z kredytem w złotych. Powodowie wskazali, iż nie zostali w żaden sposób zaznajomieni przez pracowników pozwanego banku z mechanizmem spłaty przedmiotowego kredytu i poinformowani o możliwości tak dużych wahań kursu CHF, przeciwnie – zapewniano im, że oferowana im umowa jest dla nich najkorzystniejszą ofertą na rynku i z uwagi na stabilność waluty CHF w ostatnich latach przed zawarciem umowy ryzyko kursowe jest znikome, przedmiotowy kredyt został im natomiast przedstawiony jako najbardziej bezpieczny i stabilny. Powodowie podkreślili, że nie uzyskali również żadnej informacji na temat tego, że bank będzie uzyskiwał od nich dodatkowy dochód z uwagi na zastosowanie podwójnego mechanizmu kursu CHF poprzez przeliczanie kwoty wypłacanego kredytu po kursie kupna waluty CHF, a następnie poprzez przeliczanie spłacanych rat kredytu po kursie sprzedaży CHF. Tym samym powodowie zarzucili, iż poprzednik prawny pozwanego banku nie wypełnił względem nich swego obowiązku informacyjnego odnośnie ciężącego na powodach jako kredytobiorcach ryzyka kursowego. Podano, iż w chwili podpisania umowy faktyczna wysokość zadłużenia powodów pozostawała dla nich nieznaną, zaś kwota kredytu, jego wysokość oraz raty spłaty zostały uzależnione od nieznanymi im mierników, w tym w postaci kursu kupna i kursu sprzedaży waluty CHF obowiązującego w pozwanym banku, który to kurs pozwany ustalał arbitralnie, niejednoznacznie i w sposób nieweryfikowalny. W ocenie powodów zakwestionowane przez nich postanowienia umowne odnoszące się do sposobu przeliczania kwoty wypłaty i spłaty kredytu (tj. § 1 ust. 2 COU, § 12 ust. 3 COU i § 15 ust. 7 pkt 3 COU) były nietransparentne i niejednoznaczne, a tym samym abuzywne. Powodowie zaznaczyli, że przedmiotową umowę kredytową zawarli w celu finansowania kosztów budowy domu jednorodzinnego, co świadczy o tym, że zawarli ją jako konsumenci w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. W przekonaniu powodów przedmiotowa umowa pozostaje nieważna z uwagi na naruszenie art. 69 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 k.c., bowiem jednostronny wpływ banku na wysokość kursu waluty CHF w chwili wypłaty i spłaty kredytu jest sprzeczny zarówno z definicją umowy kredytu zawartej w ustawie Prawo bankowe, jak i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353⁽¹⁾ k.c., zasadą ekwiwalentności świadczeń stron oraz z zasadami współżycia społecznego. W tym stanie rzeczy w ramach powództwa głównego powodowie, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, wnosili o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego wartości zapłaconych przez nich rat kredytowych oraz o ustalenie nieważności spornej umowy, argumentując przy tym o interesie prawnym po ich stronie w uwzględnieniu roszczenia o ustalenie. W przypadku natomiast nieuwzględnienia przez Sąd argumentacji w zakresie nieważności spornej umowy, powodowie wskazywali alternatywną podstawę swego żądania – w ich ocenie postanowienia umowne dotyczące przeliczenia wysokości wypłacanej im kwoty kredytu na walutę CHF oraz postanowienia dotyczące określenia wysokości należnych bankowi rat kredytu stanowią klauzule niedozwolone i jako takie nie wiążą ich jako kredytobiorców, co uzasadnia usunięcie tych postanowień z umowy, zwrot powodom przez

bank kwoty nadpłaconych świadczeń i ustalenia przez Sąd salda przedmiotowego kredytu na dzień wyrokowania (uzasadnienie pozwu – k. 7-34 akt).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 30 listopada 2020 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na pozew – k. 115-151 akt)

Strona pozwana kwestionowała roszczenia powodów w całości zarówno co do zasady, jak i wysokości, wskazując na całkowitą bezzasadność zarzutu nieważności spornej umowy kredytu choćby w części oraz zaprzeczając, aby wskazywane przez powodów postanowienia umowne stanowiły klauzule abuzywne w myśl art. 385¹ i nast. k.c. Strona pozwana zajęła stanowisko, iż zakwestionowane przez powodów klauzule umowne są sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, niebudzący wątpliwości, a nadto są względem powodów w pełni skuteczne i wiążą obie strony umowy. Strona pozwana stanowczo zaprzeczyła gołosłownym jej zdaniem twierdzeniom strony powodowej dotyczącym rzekomego niedopełnienia przez bank obowiązków informacyjnych związanych z zawarciem spornej umowy kredytowej, w szczególności w zakresie konsekwencji wynikających i związanych z zaciągnięciem zobowiązania denominowanego kursem CHF. Strona pozwana wskazała, iż wbrew twierdzeniom strony powodowej, przedmiotowy kredyt nie został udzielony w walucie polskiej, jednak nawet gdyby tak uznać - do jego rozliczenia nie mogłaby znaleźć zastosowania stawka referencyjna LIBOR 3M CHF, właściwa dla kredytów udzielonych w walucie CHF. W ocenie strony pozwanej przedmiotowa umowa kredytu stanowi typ umowy kredytu, który jest znany ustawie – występuje w Prawie bankowym, a Sąd Najwyższy kilkakrotnie wypowiedział się, że mieści się on w zakresie zasady swobody umów. Strona pozwana zarzuciła, iż postanowienia spornej umowy zaczęły być kwestionowane przez powodów dopiero po znacznym umocnieniu się kursu CHF w stosunku do PLN, na co pozwany nie miał nie mógł mieć wpływu. Z uwagi na powyższe w przekonaniu strony pozwanej żądanie strony powodowej należy uznać za pozbawione podstaw, a nadto takie roszczenie nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z normą wyrażoną w art. 5 k.c. nie zasługuje na ochronę prawną. Podniesiono, że kwestionowane przez powodów postanowienia stanowiły w istocie przedmiot indywidualnych uzgodnień stron. Strona pozwana argumentowała, iż brak jest podstaw do uznania, że kwestionowane przez powodów postanowienia kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy. Strona pozwana zaprzeczyła, aby bank miał możliwość ustalania w sposób dowolny kursu waluty CHF. W przekonaniu strony pozwanej, po stronie powodowej, brak jest interesu prawnego w ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c. nieważności całej spornej umowy kredytu, ewentualnie w ustaleniu, że kwestionowane postanowienia umowne nie wiążą powodów. Strona pozwana zanegowała, aby bank na podstawie przedmiotowej umowy przyjął od powodów świadczenia nienależne – w ocenie strony pozwanej powodowie spełniali świadczenia na podstawie spornej umowy, co wyłącza wzbogacenie pozwanego banku bez podstawy prawnej. Dodatkowo strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej, wskazując na dwuletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku rachunku bankowego wynikający z art. 731 k.c., ewentualnie na trzyletni termin przedawnienia świadczeń okresowych wynikający z art. 118 k.c. (uzasadnienie odpowiedzi na pozew – k. 118-151 akt).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska. (replika na odpowiedź na pozew – k. 335-354, protokół rozprawy z dnia 21.12.2021 r. – k. 460-416v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. (odpis z KRS – k. 77–85, 156-182 akt). W ostatnim z wymienionych Banków na mocy zarządzenia nr (...) r. Prezesa Zarządu (...) Bank (...) SA z dnia 21 listopada 2008 r. zmieniającego zarządzenie nr (...) Prezesa Zarządu (...) Bank (...) SA z dnia 30 maja 2008 r. wprowadzono Instrukcję udzielania przez ten Bank kredytu (...), w której wskazano procedurę rozmowy z klientem, z prezentacją oferty kredytów hipotecznych, w tym oferowania klientowi zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, w przypadku wnioskowania o kredyt denominowany. W treści tej instrukcji podano, że kwota udzielonego kredytu denominowanego w walucie obcej określana jest w umowie jako kwota w CHF. Zobowiązanie Kredytobiorcy do spłaty wyrażone miało być w walucie obcej, w jakiej kredyt był denominowany,

a ostateczna wysokość tego zobowiązania, określona po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązująca w Banku w dniach i w momentach poszczególnych uruchomień środków (zarządzenie nr (...) – k. 272 akt; zarządzenie nr (...) zmieniające zarządzenie (...) r. – k. 271 akt; instrukcja jako załącznik do zarządzenia nr (...) – k. 273-284 akt). Proces udzielania kredytów hipotecznych został określony w § 6 (tamże).

D. K. oraz M. K. w 2008 r. poszukiwali kredytu na sfinansowania budowy domu jednorodzinnego w celu zaspokojenia swych potrzeb mieszkaniowych. Szukając najkorzystniejszej oferty zwrócili się do doradcy kredytowego, który przedstawił im jako najkorzystniejsze oferty kilku banków dotyczące kredytów waloryzowanych kursem CHF (zeznania powoda D. K. – protokół z rozprawy z dnia 21.12.2021 r. – k. 460v-461 akt; zeznania powódki M. K. – protokół z rozprawy 21.12.2021 r. – k. 461-461v akt).

W dniu 8 grudnia 2008 r. D. K. i M. K. złożyli wniosek o kredyt mieszkaniowy (...), w treści którego wnioskowaną kwotę kredytu określili na 380 000,00 PLN, okres kredytowania - 360 miesięcy. Jako cel kredytu wskazali budowę / rozbudowę / dokończenie budowy. Jako walutę kredytu wskazali CHF, system spłat – raty równe, dzień spłaty rat kapitałowo–odsetkowych został określony na 25 dzień każdego miesiąca (wniosek kredytowy – k. 184-187 akt). W dacie składania wniosku wnioskodawcy byli czynni zawodowo (załączniki do wniosku kredytowego – k. 188-193, 195-201 akt).

W przedmiotowym wniosku zostało zawarte oświadczenie, że wnioskodawcy zostali poinformowani przez (...) Bank (...) S.A. o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptują, a także, iż są świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu. Ponadto w przedmiotowym wniosku znalazło się również oświadczenie, iż wnioskodawcy zostali poinformowani przez (...) Bank (...) S.A. o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz że przyjmują do wiadomości i akceptują to ryzyko (wniosek kredytowy – op.cit.).

Wnioskodawcy byli przekonywani przez doradcę kredytowego, że kurs CHF ustalany przez bank będzie zbliżony do kursu NBP, nie zostali jednak poinformowani, w jaki sposób bank tworzy swe tabele kursowe. Kwota wypłacona powodom okazała się być niższa niż kwota, o jaką wnioskowali. Kredytobiorcy nie wiedzieli, w jakiej wysokości będą spłacali raty kredytowe. Powodom zostały przedstawione symulacje kształtowania się kursu CHF przez kilka lat wstecz, jednak zmiany te były znikome, co miało przekonać kredytobiorców o stabilności waluty CHF. Przedmiotowy kredyt został wykorzystany przez powodów na budowę domu, w którym obecnie mieszkają; powodowie nie prowadzili w nim działalności gospodarczej (zeznania powoda D. K. – protokół z rozprawy z dnia 21.12.2021 r. – k. 460v-461 akt; zeznania powódki M. K. – protokół z rozprawy 21.12.2021 r. – k. 461-461v akt).

Kredytobiorcom była przedstawiana przez Bank oferta w zakresie warunków cenowych, prowizji i marży, rodzajów walut i ryzyku kursowym oraz zmiennej stopie procentowej, maksymalnym okresie kredytowania, sposobie wypłaty. W zakresie ryzyka kursowego wnioskujący o kredyt waloryzowany do waluty obcej byli informowani, że kurs tej waluty będzie miał wpływ zarówno na ratę kredytu, jak i jego saldo. Kredytobiorcy byli też informowani, że kurs waluty może być wyższy lub niższy. Umowa kredytu była zawierana na podstawie wzorca przygotowanego przez Bank. Kredytobiorcy mieli możliwość negocjowania prowizji i marży (zeznania złożone na piśmie przez świadka M. B. – k. 419-422 akt; zeznania złożone na piśmie przez świadka M. N. – k. 443-453 akt).

W dniu 29 grudnia 2008 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. a D. K. i M. K. została zawarta Umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na finansowanie inwestycji budowlanej) (Umowa kredytu: Część Szczególna Umowy – k. 39-41 akt; Część Ogólna Umowy – k. 43-53 akt; Ogólne Warunki Udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) z maja 2008 r. – k. 71-76 akt).

W Części Szczególnej Umowy (**CSU**) w ust. 1 § 1 przedmiotowy kredyt określono jako kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 137 029,76 CHF. Kwota kredytu miała zostać przeznaczona na finansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego zlokalizowanego w miejscowości B., stanowiącego własność

kredytobiorców, dla którego urządzona jest przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim księga wieczysta KW nr (...) (ust. 2 § 1 CSU). Okres kredytowania zgodnie z ust. 4 § 1 CSU został określony od dnia 29 grudnia 2008 r. do dnia 25 grudnia 2038 r. Oprocentowanie kredytu, jako zmienne, określono na 4,4 %, p.a. (w przypadku uruchomienia środków w dniu podpisania niniejszej Umowy) (ust. 8 § 1 CSU). Marżę Banku w dniu udzielenia kredytu określono na 3,7 % w stosunku rocznym (pomniejszona o 0,3 p.p. z zastrzeżeniem § 6 ust. 4) (ust. 9 § 1 CSU). Rzeczywistą roczną stopę oprocentowania określono na 3,62 % p.a. (ust. 9 § 1 CSU).

W § 2 ust. 1 CSU postanowiono, że całkowity koszt udzielonego kredytu wynosi szacunkowo 182 768,32 zł. Prowizja za udzielenie kredytu denominowanego miała zostać pobrana w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 2 055,45 CHF, przy czym kwota prowizji po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania niniejszej umowy wynosiła szacunkowo (z zastrzeżeniem § 8 ust. 6 COU) 5 733,27 zł.

W § 3 CSU wskazane zostały docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu. W ust. 1 i 2 postanowiono, że zabezpieczenie takie stanowić będzie hipoteka kaucyjna do kwoty 544 200,00 złotych (na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek i innych kosztów), ustanowiona na rzecz Banku na nieruchomości kredytowanej, oraz cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych potwierdzona przez ubezpieczyciela. Przejściowym zabezpieczeniem spłaty kredytu miało być ubezpieczenie kredytu na okres przejściowy w (...) S.A. i cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych w trakcie budowy potwierdzona przez ubezpieczyciela (ust. 4 i 5 § 3 CSU).

Z kolei § CSU umowy zawierał postanowienia dotyczące uruchomienia kredytu. W ust. 8 § 4 CSU wskazano, iż wypłata środków z kredytu denominowanego odbywa się na zasadach określonych w § 12 COU.

W § 5 CSU zawarte zostały zaś postanowienia odnoszące się do spłaty kredytu, w szczególności wskazujące, że spłata kredytu będzie następować zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcom, w równych ratach, w PLN, na rachunek techniczny Banku. Okres karencji określono na 10 miesięcy.

Integralną częścią umowy kredytu była Część Ogólna Umowy (**COU** – k. 43-53 akt). W § 1 ust. 1-3 COU postanowiono, że kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych, z tym, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu wypłacana w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1) zmiana kursu waluty miała wpływać na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych; 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty mieli ponosić kredytobiorcy, z uwzględnieniem § 12 ust. 2-4 oraz § 20 ust. 6.

W § 2 COU zawarto postanowienia dotyczące oprocentowania kredytu, które ustalane miało być według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku (ust. 1 § 2 COU), a szczegółowe postanowienia w przedmiocie ustalania marży Banku i zmiany oprocentowania zawarto w § 3 i 4 COU.

W § 5 COU wskazano, że rzeczywista roczna stopa procentowa uwzględnia należności w wysokości z dnia zawarcia niniejszej Umowy, w tym opłaty, prowizje i koszty związane z udzieleniem kredytu, koszty ustanowienia hipoteki, zastawu rejestrowego, ubezpieczenia kredytu, ubezpieczenia składników majątkowych (związanych z udzieleniem kredytu) oraz inne, ponoszone przez kredytobiorców koszty, związane z zabezpieczeniem ryzyka kredytowego. Łączna szacunkowa kwota wszystkich kosztów związanych z zaciągniętym kredytem ponoszona przez kredytobiorców przez cały okres kredytowania miała stanowić sumę całkowitego kosztu kredytu oraz pozostałych kosztów związanych z zawartą Umową.

Zgodnie z § 6 ust. 1 COU całkowity koszt kredytu miał obejmować wszystkie koszty wraz z odsetkami, innymi opłatami i prowizjami oraz kosztami ubezpieczenia kredytu (w okresie przejściowym oraz brakującego wkładu własnego). W ust. 2 § 6 COU zawarto postanowienie wskazujące, iż całkowity koszt kredytu może ulec zmianie w przypadku zmiany stopy bazowej w okresie kredytowania, nieprawidłowej obsługi kredytu, dokonania zmian zapisów w Umowie, zmiany

wysokości ubezpieczenia kredytu na okres przejściowy, zmiany stawek prowizji pobieranych przez Bank za czynności bankowe, zmiany przepisów prawa i zmiany kursów walut.

Z kolei § 7 COU określał koszt prowizji i opłat, do których pobierania uprawniony był Bank z tytułu udzielonego kredytu, zgodnie z obowiązującą w Banku Tabelą opłat i prowizji, a w myśl ust. 3 tego § Prowizje i opłaty miały być płatne gotówką w kasie, przelewem lub w formie pobrania z kwoty kredytu.

Zgodnie z § 8 ust. 1 i 2 COU wysokość pobieranych od kredytobiorców prowizji i opłat miała być ustalana na podstawie Tabeli opłat i prowizji, z której wyciąg miał być doręczany kredytobiorcom w dniu podpisania niniejszej Umowy oraz każdorazowo w przypadku zmiany stawek prowizji. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej prowizje miały być pobierane w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej (vide ust. 8 § 5 COU), a do przeliczania kwot prowizji z waluty obcej na złote miał być stosowany kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (ust. 6 § 8 COU).

Zgodnie z § 9 COU, łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji oraz innych kosztów związanych z zawarciem niniejszej umowy, z wyłączeniem udokumentowanych lub wynikających z innych przepisów prawa kosztów związanych z ustanowieniem, zmianą lub wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczeń nie mogła przekroczyć 5 % kwoty udzielonego kredytu.

W § 10 COU znalazły się natomiast postanowienia dotyczące pozostałych kosztów związanych z zawartą umową, tj. związanych z ustanowieniem hipoteki, przeprowadzeniem inspekcji nieruchomości oraz badania księgi wieczystej, określania wartości nieruchomości lub weryfikacji ceny zakupu lub kosztorysu inwestycji budowlanej, składki ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych i składki ubezpieczenia na życie kredytobiorcy (ust. 1).

Z postanowienia § 12 COU wynikało, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następowała w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej (ust. 2), a do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu zastosowanie miał kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 3).

W § 15 COU zawarte zostały postanowienia odnoszące się do zasad spłaty kredytu. Na ich podstawie, spłata kredytu miała nastąpić w terminach i kwotach określanych w doręczanym kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat. Harmonogram spłat miał przy tym ulegać aktualizacji każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu. Za datę spłaty miała być uważana data wpływu środków na rachunek obsługi kredytu określony w § 4 ust. 2 CSU. W przypadku kredytu denominowanego do waluty obcej, zgodnie z § 15 ust. 7 COU, harmonogram spłat kredytu wyrażony miał być w walucie, w której kredyt jest denominowany, spłata następować miała w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, zaś do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosowany miał być kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Uregulowania odnoszące się do sposobu naliczania odsetek przez Bank i ich płatności przez kredytobiorcę znalazły się z kolei w § 16 COU.

W dalszej części COU zawarte zostały postanowienia dotyczące w szczególności uprawnień kredytobiorcy (§ 19), obowiązków kredytobiorcy (§ 20), uprawnień Banku (§ 21), a także sankcji za niedotrzymanie warunków umowy (§ 22 i 23 COU).

Zgodnie z § 24 COU rozwiązanie niniejszej Umowy miało nastąpić z chwilą spłaty całej kwoty zaciągniętego kredytu wraz z należnymi Bankowi odsetkami, prowizjami i opłatami lub na skutek wypowiedzenia albo w przypadku nieuruchomienia kredytu w terminie wskazanym w CSU.

W wykonaniu postanowienia zawartego w § 25 COU kredytobiorcy złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji świadczeń pieniężnych wynikających z powyższej Umowy, które stanowiły integralną część Umowy.

W § 1 pkt 8 Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna kredytu mieszkaniowego (...) z maja 2008 r. wskazano, że pod pojęciem kredytu rozumie się oznaczoną co do wysokości i waluty kwotę środków pieniężnych, oddaną do dyspozycji kredytobiorcy na warunkach określonych w umowie o kredyt. Tabelę kursów, w pkt 18 § 1, określono jako aktualną „Tabelę kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującą w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, która miała być udostępniana klientowi na tablicy ogłoszeń w placówkach Banku oraz publikowana na stronie internetowej Banku, a na życzenie klienta informacje o kursach walut obowiązujących w Banku udzielane są również telefonicznie. Tabela opłat i prowizji zgodnie z pkt 19 § 1 rozumiana była jako aktualna „Tabela opłat i prowizji dla klientów indywidualnych w (...) Banku S.A.” obowiązująca w Banku w momencie pobierania od klientów opłat i prowizji.

Kredyt został kredytobiorcom wypłacony w trzech transzach – w dniu 8 stycznia 2009 r. w wysokości 57 003,88 CHF po kursie 2,6314 zł, tj. 150 000,00 zł, w dniu 23 kwietnia 2009 r. w wysokości 53 306,80 CHF po kursie 2,8139 zł, tj. 150 000,00 zł i w dniu 28 maja 2009 r. w wysokości 26 719,08 CHF (część tej kwoty w wysokości 22 018,09 CHF po kursie 2,852 zł, tj. 62 800,00 zł; pozostała część tej kwoty w wysokości 4 700,99 CHF została zarachowana na wcześniejszą spłatę kredytu (wnioski o wypłatę – k. 253-257 akt; zaświadczenie – k. 61-62 akt). Po uruchomieniu kredytu został im przesłany harmonogram spłaty, we frankach szwajcarskich i w złotych polskich (bezsporne).

W dniu 27 lutego 2010 r. strony zawarły Aneks nr 1 do Umowy kredytu, na mocy którego dokonano zmiany rocznej stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego, jak również ustalenia co do zabezpieczenia hipotecznego (Aneks nr 1 – k. 42 akt, wraz z COU – k. 43-53 akt).

W dniu 13 czerwca 2013 r. Kredytobiorcy zawarli z (...) Bank (...) S.A. porozumienie do przedmiotowej umowy kredytowej, umożliwiające im spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu CHF (wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu hipotecznego – 237-238; porozumienie z dnia 13. 06.2013 r. – k. 240-241; wniosek o zmianę w kredycie mieszkaniowym (...) – k. 243-245).

Przez cały okres kredytowania kredytobiorcy spłacali przedmiotowy kredyt w walucie polskiej, dokonując począwszy od dnia 25 stycznia 2009 r. do dnia 25 sierpnia 2020 r. wpłat na łączną kwotę 264 398,79 zł (zaświadczenia – k. 54-60, 61-70 akt).

Pismem z dnia 28 sierpnia 2020 r. powodowie skierowali do Banku reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty, powołując się na nieważność przedmiotowej umowy kredytowej oraz wynikający z tego obowiązek zwrotu świadczeń, jakie strony wzajemnie sobie świadczyły. Ww. pismo stanowiące reklamację powodów zostało doręczone pozwanemu bankowi w dniu 4 września 2020 r., niemniej jednak pozwany w piśmie 25 września 2020 r. skierowanym do powodów odmówił uwzględnienia roszczeń powodów, wskazując, iż sporna umowa jest realizowana w sposób prawidłowy, a bank nie widzi podstaw do uznania roszczeń powodów (reklamacja z dnia 28.08.2020 r. – k. 86-89 akt; odpowiedź pozwanego banku z dnia 28.09.2020 r. – k. 90-92 akt).

Powodowie są świadomi skutków stwierdzenia nieważności umowy, w tym tego, że przez Bank są wysuwane roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału (zeznania powodów – protokół z rozprawy z dnia 21.12.2021 r. – k. 460-461v akt).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dowodów, którym dał wiarę.

Jako wiarygodne Sąd ocenił dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd oparł się ponadto na dokumentach złożonych w kserokopiach, gdyż nie kwestionowała ich żadna ze stron niniejszego postępowania, a zatem zbędne było żądanie dołączenia ich w oryginale.

Jako niemiarodajne dla ustalenia stanu faktycznego, a stanowiące poparcie stanowiska strony, która je przedłożyła Sąd ocenił: Raport dotyczący spreadów, UOKiK, Warszawa, wrzesień 2009 r. (k. 286-292 akt), Ocenę wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego 2013 (k. 294-296 akt), Informację w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa 2016 (k. 299-314 akt) oraz Opinię na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego PLN/CHF z lipca 2015 dra J. T. (k. 316-330 akt).

Przedłożone i przytoczone orzeczenia Sąd potraktował jako wzmocnienie argumentacji prawnej.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również osobowe środki dowodowe w zakresie, w jakim Sąd obdarzył je atrybutem wiary.

Oceniając złożone na piśmie zeznania świadków M. B. oraz M. N., Sąd miał na uwadze to, że świadkowie ci przytoczyli, jak według standardowej procedury przebiegało zawieranie umowy kredytu waloryzowanego i w tym zakresie Sąd dał wiarę tym zeznaniom, albowiem znajdowały one potwierdzenie w złożonej Instrukcji dotyczącej udzielania kredytu określanego przez Bank jako denominowany.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powodów D. K. i M. K. (protokół z rozprawy z dnia 21.12.2021 r. – k. 460-461v akt). Powodowie w sposób relacyjny opisali procedurę zawarcia umowy kredytowej, jak również wyjaśnili, z jakiego względu oceniają zawartą umowę jako niekorzystną dla nich. Sąd nie miał wątpliwości co do rzetelności oraz wiarygodności informacji przekazanych przez powodów, bowiem korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z dowodami z dokumentów zgromadzonych przez Sąd w przedmiotowej sprawie.

Wobec wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wobec przyjętej podstawy rozstrzygnięcia, Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wnioski stron dotyczące dopuszczenia dowodów z opinii biegłego, uznając je za zbędne, a to wobec podzielenia argumentów dotyczących nieważności umowy kredytu i przedstawienia zaświadczenia wystawionego przez pozwanego co do wysokości dokonanych spłat.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uwzględnił główne żądanie pozwu o ustalenie nieważności Umowy kredytu i zapłatę, oddalając częściowo żądanie odsetkowe. Z tego też względu Sąd nie dokonywał analizy żądania ewentualnego, choć ocenie została poddana kwestia abuzywności klauzul przeliczeniowych.

Dokonując merytorycznej oceny żądania ustalenia nieważności umowy Sąd w pierwszej kolejności zbadał, czy strona powodowa posiada interes prawny w jego formułowaniu (art. 189 k.p.c.).

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242). Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych

interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia. Istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Przepis art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania, który w istocie stanowi argument prawny przemawiający za uznaniem, iż powodowi przysługuje interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy. Powołany przepis wyznaczając granice mocy wiążącej orzeczenia nie abstrahuje od tego, że orzeczenie dotyczy konkretnego przedmiotu procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powodów. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099). Powyższe potwierdza również stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (sygn. akt III CZP 27/19), w której uznano, iż nawet „Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianą tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług”.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niebudzący wątpliwości oraz obiektywny dla żądania ustalenia nieważności umowy. Strona powodowa zgłaszając zarzuty dotyczące zasadności wykonywania spornego stosunku prawnego, w istocie wykazała, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Wydane rozstrzygnięcie stanowić będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania Umowy w dotychczasowy sposób. W wypadku zarzutu abuzywności wskazywanych klauzul powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami Umowy i czy Umowa dalej powinna być wykonywana, a jeśli tak, to w jaki sposób. Merytoryczne rozpoznanie żądań powodów zgłoszonych w niniejszym postępowaniu zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnięciem o tym, czy powodowie na podstawie przedmiotowej Umowy są zobowiązani do określonych świadczeń pieniężnych na rzecz pozwanego przez kolejne lata, do końca okresu obowiązywania Umowy. Strona powodowa posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne. Dodatkowo – wobec zgłoszonego przez pozwanego wobec powodów żądania zapłaty za korzystanie bezumowne z kapitału kredytu wyjaśnieniu podlegać będzie podstawa dochodzenia ewentualnych dalszych roszczeń.

Oceniając zasadność żądań strony powodowej Sąd ocenił najdalej idące roszczenie zapłaty kwot uiszczonych przez nich, wobec zgłoszonych zarzutów nieważności umowy kredytowej.

Analizując tę kwestię Sąd miał na uwadze to, że sporna Umowa kredytowa została zawarta pomiędzy Bankiem (profesjonalistą) a powodami, którym bezsprzecznie przysługiwał status konsumenta. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli przedmiotową Umowę będąc osobami fizycznymi, na cele niezwiązane z działalnością gospodarczą czy zawodową. Jak wynika z wniosku kredytowego, Umowy kredytowej, jak również zeznań powodów, w chwili ubiegania się o kredyt nie prowadzili oni działalności gospodarczej, a zakupiona za środki z udzielonego kredytu nieruchomości nie była wykorzystywana na cel związany z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Nieważność umowy, w świetle art. 58 § 1 i 2 k.c., zachodzi wówczas, gdy nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprowadzającą nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok SN z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05, LEX nr 180197).

Ważność Umowy kredytu Sąd ocenił w pierwszym rzędzie na gruncie przepisów ustawy Prawo bankowe obowiązujących w dacie jej zawarcia tj. z dnia 29 grudnia 2008 r., mając na uwadze to, że powodowie formułowali dochodzone roszczenia odnosząc się do chwili zawarcia tej czynności prawnej. W tym zakresie ocena podnoszonych przez powodów zarzutów nie mogła uwzględniać normy z art. 69 prawa bankowego nadanego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowa zmiana jak wynika z art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego Banku, przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z treści spornej Umowy wynika, że strony zawarły umowę o kredyt indeksowany. W § 1 ust. 1 Umowy strony postanowiły, że kredyt jest udzielony w złotych, w kwocie która miała stanowić równowartość 137 029, 76 CHF (k. 39 akt).

W ocenie Sądu nie budziła wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r nr 11 poz. 134), w którym wskazano, że w kredycie indeksowanym „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową

w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego) (...). Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej” (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. IV CSK 362/14, Biuletyn SN z 2015 r., nr 5). Legalność i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego potwierdził również ustawodawca w art. 4 powołanej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. nowelizującej Prawo bankowe, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nie sposób jest uznać, że brak jest podstaw do jego zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami z formalnego punktu widzenia zawiera wszystkie elementy przedmiotowo - istotne. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Do elementów tych należy zaliczyć te, które zostały objęte treścią art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, obejmujące zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134).

W Umowie kredytowej strony przewidziały, że kredyt jest denominowany kursem waluty obcej, a udzielony w walucie polskiej, przy czym dla celów ustalenia równowartości kwoty kredytu w złotych polskich miała zostać zastosowana klauzula przeliczeniowa, stanowiącą następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych również była określana w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana miała być w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dzień spłaty. W § 1 Części Szczególnej Umowy (**CSU**) w ust. 1 wskazane zostało, że przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 137 029,76 CHF, przy czym wysokość zobowiązania kredytobiorcy do spłaty wyrażona w CHF miała zostać określona po wypłacie całej kwoty kredytu i po przeliczeniu na tę walutę po kursie jego kupna, zgodnie z tabelą kursów walut obowiązującą w Banku w dniach i w momentach uruchomienia poszczególnych transz. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami miała zostać ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 544 200,00 złotych. Całkowity koszt kredytu został ustalony również w walucie polskiej. W § 1 COU również wskazywano, że kredyty mieszkaniowe udzielane są w złotych, przy czym zobowiązanie Kredytobiorcy do spłaty miało być wyrażone w walucie obcej, do jakiej kredyt jest denominowany, a ostateczna wysokość tego zobowiązania określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniach i w momentach poszczególnych uruchomień środków.

Analiza powyższych postanowień wynika, że zawarta przez strony czynność prawna stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. W takim wypadku Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana według kursu danej waluty w dniu wydania, po cenie kupna CHF) Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie

zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat są one przeliczane zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Wątpliwości budzi w świetle treści przepisu art. 69 ust. 2 Prawa bankowego postanowienie § 1 ust. 1 CSU Umowy kredytowej i § 1 ust. 1 pkt 2 COU. W powołanych klauzulach umownych strony nie określały wprost wysokości kwoty zobowiązania Kredytobiorcy do wypłaty kredytu, jak również świadczenia Kredytobiorców do spłaty, a jedynie określały sposób jej ustalenia w odniesieniu do kwoty wyrażonej w walucie obcej. O ile takie rozwiązanie nie jest niedopuszczalne, to przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty kredytu. Jej ustalenie wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały zasad, które odnosiłyby się do obiektywnego miernika wartości. Wymaganie dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, OSNC - Zb. dodatkowy 2012 nr B, poz. 25, str. 8). Jak wskazuje W. Borysiak (w; Komentarz do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017), Świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...] W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353⁽¹⁾ kc – byłoby nieważne, co pociągałoby za sobą nieważność całego zobowiązania (...).

W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami nie ma miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania jednej ze stron. O ile bowiem nie sposób jest nie uznać, że podpisana przez strony Umowa kredytu pod względem formalnym spełniała wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego, to zależność pomiędzy określonością świadczenia a dyskrecjonalnymi decyzjami silniejszej strony Umowy kredytu, co do wysokości zobowiązania Kredytodawcy, jak i wysokości świadczenia drugiej strony należy uznać za sprzeczną z naturą stosunku cywilnoprawnego, co będzie przedmiotem dalszych analiz. Wskazać jedynie w tym miejscu należy, że w analizowanej Umowie strony poprzez odwołanie do tabeli kursowej Banku określili w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli denominacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

W kontekście przeprowadzonej analizy dopuszczalności zawarcia umowy kredytu indeksowanego i jej charakteru brak jest podstaw do uznania, że o nieważności umowy świadczyło właśnie zastrzeżenie spłaty kwoty wyrażonej w innej walucie niż waluta kredytu. Jak już wskazano powyżej strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), mogły poczynić dodatkowe zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał właśnie z faktu, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Treść art. 69 Prawa bankowego w dacie podpisania Umowy kredytu nie zawierała i w dalszym ciągu nie zawiera bowiem bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu. Istota kredytu denominowanego wiąże się bowiem z obowiązkiem zwrotu przez Kredytobiorcę wykorzystanej sumy kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa bądź niższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku denominacji walutowej (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Lex nr 2008735).

Nie sposób jest przyjąć, że do zmiany charakteru umowy doszło na skutek wejścia w życie ustawy antyspreadowej. Przedmiotowa regulacja ustawowa nie spowodowała nowacji spornego zobowiązania (art. 506 k.c.), która konwalidowałaby niejasne postanowienia umowne w zakresie denominacji, a wyeliminowała spread walutowy, zarówno przy ustalaniu salda kredytu jak również w zakresie wniesionych już rat. Zawarte w dniu 13 czerwca 2013 r. Porozumienie do Umowy kredytu nie może być również odczytywane jako stanowiące podstawę do jej unieważnienia.

Nowacja stosunku zobowiązaniowego w świetle powołanego wyżej art. 506 k.c. ma miejsce, gdy w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. W myśl art. 506 § 2 k.c. w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. W judykaturze przyjmuje się, zamiar nowacji podlega odtworzeniu według typowych zasad wykładni oświadczeń woli, to jest z uwzględnieniem treści tych oświadczeń i wszelkich towarzyszących im okoliczności. Zamiar ten w niektórych sytuacjach może być ujawniony również w sposób dorozumiany (art. 60 w związku z art. 65 k.c.), jednak ciężar jego wykazania spoczywa każdorazowo na stronie, która wywodzi z tego faktu skutki prawne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2017 r., I CSK 101/17, Lex nr 2433073).

Zawarte przez strony w dniu 13 czerwca 2013 r. Porozumienie do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) w § 1 dawało powodowi możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie CHF, a także dokonania w tejże walucie spłaty całości lub części kredytu, przed terminem określonym w umowie nie spowodowało odnowienia Umowy kredytu. Jej cele nie były związane z daleko idącą zmianą przewidzianą w powołanym wyżej przepisie, aby z wykładni oświadczeń woli stron, w świetle art. 65 k.c., wywieść z niego zamiar odnowienia, czy też konwalidacji stosunku prawnego.

Strona powodowa wskazując na nieważność Umowy kredytowej odnosiła się również do nieuzasadnionej nierównowagi stron wobec zastrzeżenia w niej prawa dla Banku do jednostronnego ustalenia wysokości zobowiązania kredytowego powodów oraz wysokości rat kredytowych z tytułu obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu, za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, co pozostaje w sprzeczności z naturą umowy kredytu i naturą stosunku zobowiązaniowego.

Zgodnie z przepisem art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron.

W doktrynie przyjmuje się, że pojęcie natury stosunku umownego w szerszym znaczeniu rozumiane jest jako nakaz respektowania podstawowych cech obligacyjnego stosunku prawnego, a więc tych jego elementów, których brak może prowadzić do podważenia sensu (istoty) nawiązywanej więzi prawnej. Wywieść się on daje bądź wprost z samego charakteru stosunków obligacyjnych jako takich, bądź też z charakteru przypisywanego określonej kategorii tych stosunków. Judykatura, począwszy od daty powzięcia uchwały Sądu Najwyższego składu siedmiu sędziów z 22 maja 1991 r. (sygn. akt III CZP 15/91, OSNCP 1992, Nr 1, poz. 1) za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej uznaje pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany, w dowolnym czasie, takich warunków narusza zasady słuszności kontraktowej. W literaturze podejmowane są próby klasyfikacji naruszeń natury ogólnej zobowiązania, wyodrębniające różnorodne sfery tych naruszeń, m.in. podstawy określenia świadczenia, rodzaje świadczenia, względny charakter zobowiązania, zakres odpowiedzialności dłużnika (por. R. Trzaskowski, Właściwość (natura) zobowiązaniowego stosunku, s. 349 i n.). Przy szerszym ujęciu natury stosunku nawiązuje się również do istotnych cech pewnej określonej kategorii

tych stosunków, np. zastrzeżenie nierozwiązywalności stosunku obligacyjnego o charakterze ciągłym. Za uzasadnione przyjmuje się również odwołanie do natury obrotu profesjonalnego i konsumenckiego.

Do natury Umowy kredytu hipotecznego zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe bezspornie należy oznaczenie w sposób pewny zobowiązania stron, w tym kredytobiorcy, które ten zgodnie z celem umowy jest zobowiązany zwrócić. Do istotnych cech przedmiotowego stosunku należy bowiem oddanie do dysponowania określoną ilością środków pieniężnych, które podlegają zwrotowi na rzecz banku na zasadach określonych w umowie. Tym samym nie ulega wątpliwości, iż oznaczenie świadczeń spoczywających na kredytobiorcy powinno nastąpić (o ile nie jest to kwota nominalna) przez odwołanie się do konkretnych podstaw, w tym również do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku, jak już wskazano powyżej, określenie tegoż świadczenia nie może być pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron (realizowanej w toku wykonania umowy). Taka bowiem umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania, jako takiego (tak m.in. A. Pyrzyńska, w; Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205; zob. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. w sprawie III CZP 15/91, Legalis nr 27340 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 r. w sprawie III CZP 141/91, Legalis nr 27616, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r. w sprawie III CZP 50/92, Legalis nr 27697).

W sprawie niniejszej § 1 ust. 1 CSU Umowy kredytu stanowił, że kredyt jest udzielony w walucie polskiej, przy ustaleniu zakresu obowiązku zwrotu świadczenia przez kredytobiorców za pomocą klauzul indeksacyjnych. W tożsamy sposób określono zakres obowiązku zwrotu w § 1 ust. 2 Części Ogólnej Umowy i § 15 COU. W § 15 ust. 7 COU wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego do waluty obcej „do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłaconego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty wg Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”. Niezależnie od tego, w jaki sposób ten zapis został zastosowany w dacie jego uruchomienia, czyli jaki kurs CHF w stosunku do złotego był zastosowany na tym etapie realizacji tej umowy, dostrzec należało, że ani w Umowie, ani też w uzupełniającym ją dokumencie Ogólnych Warunków Udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) nie zostało w ogóle podane znaczenie formuły „kursu kupna” czy „kursu sprzedaży” oraz sposób ich ustalania przez bank.

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wyplaconej kwoty kredytu) i kształtowania świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa kredytu (ani stanowiące jej część Ogólne Warunki Udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)) nie precyzują bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym znaczenia, czy Bank ustalał kurs dowolnie, czy też w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym. Umowa nie przewiduje bowiem, że kursy mają być ustalone przez Bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie określa jaka ma być relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy.

Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczenia salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ § 1 k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty

na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń, w tym przypadku zobowiązania powodów podlegającego spłacie, a następnie wysokości poszczególnych rat. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie przez Bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty, do której indeksowana była kwota kredytu, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść kredytodawcy, który nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Nieważność omawianych postanowień skutkuje nieważnością całej Umowy kredytowej.

Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień przewidujących denominację kredytu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (na podstawie stawki referencyjnej LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF. Dla PLN w myśl regulacji rynku krajowego wyznaczana jest stawka WIBOR i ma zastosowanie do oprocentowania kredytów złotych. Stawka LIBOR dla waluty PLN nie jest znana, bo nie jest wyznaczana. Ponadto wykorzystując stawkę LIBOR dla kredytu udzielanego w PLN dochodzi do użycia niewłaściwej ceny pieniądza. Nie jest zatem możliwe użycie stawki WIBOR dla kredytów denominowanych walutami obcymi, gdyż powoduje to duże ryzyko braku możliwości pokrycia kosztów finansowania kredytu przez Bank, co stoi w sprzeczności z zasadą odpowiedzialności za zgromadzone środki, a jednocześnie stosowanie takiego produktu prowadziło do uruchomienia procedur ze strony organów nadzoru bankowego. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut), a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR - właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Denominacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF, ma umożliwić zrównoważenie wierzytelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne.

Tym samym uznać należy, że bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. To oznacza, że nieważność klauzul przeliczeniowych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie wspomnianej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej. Skoro Umowa kredytowa była

nieważna od samego początku, to nowelizacja przepisów Prawa bankowego nie miała znaczenia dla kwestii jej ważności. Wymieniona ustawa nie usunęła pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych (określanych w umowie jako denominacyjne), skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie denominacyjnej CHF nie zlikwidowało źródła nieważności klauzul przeliczeniowych, jakim było zastrzeżenie dla Banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

Powyższe nie zostało również osiągnięte poprzez podpisanie przez strony porozumienia umożliwiającego spłatę rat w walucie CHF, które miało na celu, jak już wskazywano, jedynie zmianę techniczną w zakresie formy spłaty kredytu i uniknięcie przez powodów kosztów spreadu.

Nieważne klauzule indeksacyjne określające główne świadczenia stron, wbrew zapatrywaniom pozwanego nie mogą zostać zastąpione, innymi przepisami dyspozytywnymi. Przepisem takim nie może być art. 358 k.c., albowiem przepis ten nie obowiązywał w dacie zawierania Umowy przez strony. W świetle konsekwentnego stanowiska powodów bezzasadne było narzucenie rozwiązania ustawowego i zastąpienie kursu z tabeli kursowej powodowego Banku kursem NBP, na mocy powołanego przepisu, który w aktualnym kształcie został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje od 24 stycznia 2009 r.

Przepisem takim nie może być także art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których zastosowanie umożliwia według pozwanego przeliczenie zobowiązania Kredytobiorcy po średnim kursie CHF publikowanym przez NBP. W przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron za pomocą kursu średniego CHF publikowanego przez NBP, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów kursów niejednorodnych, niedookreślonych, wskazujące na dowolności ustalania tabel kursowych przez banki. W tej sytuacji nie sposób więc podzielić poglądów pozwanego, odwołujących się w tej materii do ugruntowanego zwyczaju, skoro takowy nie istniał (pozwany przynajmniej odmiennej okoliczności nie wykazał), w przypadku umów waloryzowanych kursem waluty obcej.

W świetle powyższego kwestionowany przez powodów stosunek umowny należało uznać za nieważny z uwagi, jak już wskazano, na naruszające zasadę swobody umów przeliczeniowe, które dawały Bankowi możliwość wyznaczaniu kursu kupna i sprzedaży waluty denominacji - CHF, a tym samym zastrzegały dla strony pozwanej prawo do samodzielnego kształtowania świadczenia stanowiącego zobowiązanie drugiej strony, co stanowiło o naruszeniu zasady swobody umów - art. 353¹ k.c.

Umowa ta pozostawała również w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, wobec naruszenia równowagi kontraktowej, jak również wobec niewypełniania przez Bank obowiązku informacyjnego na etapie przedkontraktowym.

Niewywiązanie się z powyższego obowiązku nie wynikało co prawda z przepisów prawa (w takim wypadku umowa byłaby nieważna w świetle art. 58 § 1 k.c.), a z norm pozaprawnych. W tym kontekście uwzględnić należy reguły wyznaczone pkt 5.2.2. rekomendacji S z 2006 r. Na gruncie art. 58 § 2 k.c. klauzulę generalną zasad współzycia społecznego ujmuje się obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie, a ważkie dla całego społeczeństwa lub danej grupy społecznej wartości i oceny właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta.

W kontekście oceny umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient i konsument, obiektywnie rzecz ujmując, winien zdawać sobie sprawę z ryzyka, jakie może nieść

umowa o określonej treści. O sprzeczności z zasadami współzycia społecznego mówi się w związku z tym także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi (P. Machnikowski [w] E. Gniewek (red.) Kodeks Cywilny, Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2008).

W myśl art. 353¹ k.c. kompetencja stron zawierających umowę zobowiązaniową jest ograniczona w ten sposób, że treść i cel kształtowanego przez nią stosunku zobowiązaniowego nie mogą być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Ocenie moralnej powinno podlegać także postępowanie stron, które doprowadziło do zawarcia umowy (por. P. Machnikowski „Swoboda umów według art. 353¹ k.c.- konstrukcja prawna, C.H. Beck, Warszawa 2005).

Obowiązki informacyjne Banku w okresie zawierania Umowy kredytu, wywodzić należy ze szczególnej funkcji banków. Winny być one rozpatrywane na płaszczyźnie etyki zawodowej banków, ich pozycji w obrocie gospodarczym, sposobu w jaki te instytucje w dacie zawierania Umowy były postrzegane przez przeciętnych klientów. Nie ulega wątpliwości, że brak należytej informacji o ryzyku kursowym miało niewątpliwy wpływ na zawarcie spornej Umowy kredytu przez powodów. Ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej dla kredytobiorcy ma dwa zasadnicze skutki. Przede wszystkim zmieniający się kurs waluty skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wyliczenie wszakże poszczególnych rat z rozbiciem ich na część kapitałową i odsetkową (tzw. harmonogram spłaty) następuje w walucie a w przypadku pozwanej raty były równe w CHF), wysokość spłaty w złotych jako iloczyn kwoty w CHF i kursu zmienia się razem z tym kursem. Wskazana tu zmiana wysokości raty może na przykład oznaczać, że kredytobiorca będzie musiał wydać znacznie wyższą kwotę miesięcznych dochodów (uzyskiwanych w walucie krajowej) na pokrycie zobowiązania wobec banku (zwiększenie ekonomicznej wartości raty kredytu, która jest stała w CHF, ale jest przeliczana na złotówki, gdyż w tej walucie kredytobiorcy spełniali świadczenie należne bankowi przez cały okres kredytowania. Drugą konsekwencją związania kredytu z kursem waluty obcej jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Przy standardowej obsłudze kredytu (przy niskiej wartości CHF) ta okoliczność nie była dostrzegana, zwłaszcza że zwiększenie raty na skutek wzrostu kursu było zazwyczaj niwelowane spadkiem stopy procentowej LIBOR. Ekonomiczne saldo zadłużenia staje się istotne przy sprzedaży nieruchomości lub przy wypowiedzeniu umowy - wiążącym się zazwyczaj z przewalutowaniem po bieżącym kursie waluty obcej. Przy wskazanym wyżej wzroście kursu pomimo uiszczania rat okazuje się, że wysokość kredytu pozostałego do spłaty (jego wartość ekonomiczna w przeliczeniu na walutę krajową) nie zmalała (nawet minimalnie), ale wręcz wzrosła. Ta ekonomiczna właściwość kredytu indeksowanego nie jest intuicyjna dla przeciętnego klienta banku i odbiega od standardowego kredytu udzielonego w złotych, w którym kwota pozostała do zapłaty (kapitał) praktycznie zawsze zmniejsza się z upływem czasu i płaceniem kolejnych rat. Dla wielu osób właśnie ta cecha kredytu indeksowanego stanowiła największe zaskoczenie po zawarciu umowy i kilkunastoletniej spłacie kredytu. Różnice zaczęły być tym bardziej wyraźne im wyraźniej wzrastał kurs franka szwajcarskiego (tak Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 20 grudnia 2019 r., XXV C 1597/17).

W ocenie Sądu klient Banku winien zostać także pouczony i poinformowany w zrozumiałym i obrazowym sposób o sytuacji ekonomicznej, w jakiej może się znaleźć w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu lub chęci jego wcześniejszej spłaty. Zwiększenie raty kredytu i jego salda ekonomicznego (na skutek ryzyka walutowego) w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy uzyskującego dochody w walucie krajowej. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotowym niezbędne jest określenie nie tylko bieżących parametrów, ale i możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku walutowym. W konsekwencji minimalny poziom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w CHF, zdaniem Sądu, obejmuje wskazanie maksymalnego dotychczasowego kursu oraz obliczenie wysokości raty i zadłużenia (salda ekonomicznego kredytu) przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu klientowi banku i na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu oraz płynącego stąd ryzyka finansowego.

Zdaniem Sądu, Bank jako profesjonalista prowadzący dodatkowo działalność kantorową, zaniechał podania pełnych i rzetelnych informacji o zmianach kursu waluty indeksacyjnej, w szczególności o wcześniej zanotowanych maksimach kursowych i zmienności waluty indeksacyjnej na przestrzeni okresu poprzedzającego zawarcie Umowy. Nie podał również jak przy takim kursie (maksymalnym) będą kształtowały się konkretne zobowiązania Kredytobiorców rozumiane jako wysokość miesięcznej raty i salda kredytu tj. wzrostu kursu waluty indeksacyjnej do możliwie najwyższego z uwagi na historyczne notowania poziomu. Pouczenie konsumenta o ryzyku kursowym, nie może ograniczać się do udzielenia lakonicznych informacji zapewniających o stabilności waluty CHF, złożenia oświadczenia przez powodów zgodnie ze wzorem pozwanego na etapie składania wniosku kredytowego oraz podpisywania umowy, w ramach którego poświadcza on, że ryzyko kursowe jest im znane, jak również, że wpływa na wysokość zobowiązania powodów i wysokość rat. Istotnym jest natomiast to, że pozwany nie zobrazował powodom tego, jak wyglądać będzie saldo ekonomiczne kredytu w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, a także tego, jak kształtować się będzie wysokość odsetek karnych w razie powstania zadłużenia przeterminowanego (w porównaniu do kredytu złotowego). Przeciętny klient banku powinien być uważny i ostrożny. W odniesieniu do kredytu w CHF musi to oznaczać wzięcie pod uwagę zjawiska ryzyka kursowego, ale postrzeganego nie jako abstrakcyjna świadomość zmiany kursów walut obcych, lecz praktyczna świadomość wpływu tych wahań na zaciągane zobowiązanie, którego wartość ekonomiczna (zarówno rata kredytu, jak i saldo ekonomiczne pozostające do spłaty), może ulec drastycznej zmianie ze względu na to ryzyko. Nawet rozważny klient nie jest bowiem profesjonalistą w zakresie bankowości, nie posiada ani wiedzy, ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania.

Podsumowując powyższą część rozważań, według Sądu, Bank nie wywiązał się należycie z obowiązków udzielenia powodom rzetelnej informacji w zakresie rzeczywistego ryzyka walutowego, co skutkowało powzięciem przez powodów niekorzystnej decyzji o zaciągnięciu kredytu indeksowanego związanego z nieograniczonym ryzykiem walutowym, wpływającym na wartość ekonomiczną świadczenia spełnianego na rzecz Banku zarówno w długim horyzoncie wykonywania Umowy kredytu, jak i wcześniejszego zakończenia tego stosunku prawnego. Sposób zawarcia przedmiotowej Umowy kredytu powoduje w ocenie Sądu, że jest ona sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron (art. 58 § 2 k.c.).

Dodatkowo wyeliminowanie kwestionowanych przez powodów klauzul, uznanych za abuzywne, skutkowałoby niemożnością dalszego wykonywania umowy. Nie byłoby bowiem możliwe określenia wysokości świadczeń wzajemnych (Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 02 października 2019 r., C – 260/18).

W ocenie Sądu klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji, jak również zmiennej stopy procentowej, stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem oceny pod kątem ich zgodności z art. 358¹ § 2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385¹ § 1 k.c.).

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie powodowie domagali się uznania za abuzywne postanowień umownych zawartych w § 1 ust. 2 COU, § 12 ust. 3 COU oraz § 15 ust. 7 pkt 3 COU.

Oceniając treść wskazanych klauzul należało odnieść się do kwestii tego, czy zaskarżone postanowienia umowne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron odnoszone jest ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. *essentialia negotii*, rozumianych jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności. Podkreśla się przy tym, że ocena powinna być dokonywana w odniesieniu do konkretnej umowy z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności. Postanowieniem określającym świadczenie główne jest także postanowienie określające odpłatność za świadczenie charakterystyczne (cenę, wynagrodzenie), choćby sama odpłatność nie należała do elementów charakteryzujących dany typ stosunku. Dotyczy to także postanowień określających stopę oprocentowania kredytu, pożyczki lub depozytu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. akt V ACa 490/18). Postanowieniem określającym świadczenie główne jest także postanowienie określające odpłatność za świadczenie charakterystyczne (cenę, wynagrodzenie), choćby sama odpłatność nie należała do elementów charakteryzujących dany typ stosunku (Prawo bankowe. Komentarz, pod red. F. Zoll, Tom II, pkt 39 do art. 109 pr.bank). Dotyczy to także postanowień określających stopę oprocentowania kredytu, pożyczki lub depozytu (System prawa cywilnego, Tom V pod red. E. Łętowska, s. 758; Prawo bankowe, red. F. Zoll, Tom II, pkt 39 do art. 109 pr.bank.).

Stanowisko takie wyraził również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 03 października 2019 r., sprawa C – 260/18, w którym uznał, że takie zapisy dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do innej waluty niż polski złoty, w tym do CHF. Trybunał Sprawiedliwości wyjaśnił, że wyrażeniom „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” zawartym w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy nadawać w całej Unii Europejskiej autonomiczną i jednolitą wykładnię, dokonaną z uwzględnieniem kontekstu tego przepisu i celu danego uregulowania (wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., M., C 143/13, EU:C:2015:127, 50). Jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, Trybunał należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 03 czerwca 2010 r., C., C 484/08, EU:C:2010:309, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C 96/14, EU:C:2015:262, pkt 33).

Rozpoznając spór na tle kredytu indeksowanego należy uwzględnić treść wyroków Trybunału Sprawiedliwości w sprawach C-26/13 (wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r.), C-186/16 (wyrok z dnia 20 września 2017 r.), C-51/17 (wyrok z dnia 20 września 2018 r.), C-118/17 (wyrok z dnia 14 marca 2019 r.) oraz z dnia 03 października 2019 r. w sprawie C-260/18, które to orzeczenia zapadły na tle umów kredytu zawartych z konsumentami i zawierających ryzyko walutowe (kredytu indeksowanego, denominowanego lub wprost kredytu walutowego). Z orzeczeń tych wypływa wniosek, że w ocenie TSUE nie jest możliwe odrywanie klauzuli ryzyka walutowego (wyrażonej czy to przez indeksację czy też denominację) od mechanizmu przeliczania waluty krajowej na walutę obcą. Trybunał Sprawiedliwości kwalifikuje bowiem konsekwentnie klauzule dotyczące ryzyka wymiany, do których zalicza także sposób ustalania kursu wymiany, jako klauzule określające główny przedmiot umowy kredytu zarówno denominowanego, jak i indeksowanego (wyroki: C-260/18, pkt 44 wyroku; C-118/17, pkt 48, 49, 52; C-51/17, pkt 68 oraz C-186/16). Sąd orzekający w niniejszej sprawie stanowisko to podziela.

Rozważenia zatem wymagało, czy powyższe postanowienia umowne zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. wykluczałoby ich kontrolę pod kątem nieuczciwego charakteru w obrocie z konsumentami.

Analiza wskazanych zapisów nie pozwala na stwierdzenie, że kurs przeliczenia kwoty kredytu na walutę obcą oraz waluty obcej na złoty polski, w jakim miały być spłacane raty, przy jednoczesnym zastosowaniu klauzuli zmiennej stopy procentowej został określony w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu nie sposób jest przyjąć, by przeciętny konsument mógł ustalić lub zweryfikować jego wysokość, a tym samym wysokość swojego zobowiązania, w tym obciążającej

go raty spłaty kredytu, czyli by miał pełną świadomość i pełne rozeznanie co do wysokości obciążających go świadczeń. Rację zatem należy przyznać powodom, że zawarte w podpisanej przez nich umowie klauzule indeksacyjne były niejasne i nieprecyzyjne, a tym samym podlegały kontroli w ramach systemu ochrony konsumentów przed stosowaniem nieuczciwych warunków umowy przez przedsiębiorców.

Także w wyrokach z dnia 04 kwietnia 2019 r. (sygn. akt III CSK 159/17) oraz z dnia 09 maja 2019 r. (sygn. akt I CSK 242/18) Sąd Najwyższy uznał, że klauzule tego rodzaju jak będące przedmiotem niniejszego postępowania określają co prawda główne świadczenia stron, jednakże niejednoznaczny sposób ich sformułowania otwiera drogę do ich kontroli na podstawie art. 385¹ § 1 kc. Stanowisko Sądu Najwyższego także jest aktualne w sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że omawiane postanowienia umowne nie zostały z powodami ustalone indywidualnie. Art. 385¹ § 3 kc stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, czy „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Poza sporem pozostaje, że powodowie złożyli wniosek o udzielenie im kredytu waloryzowanego do waluty obcej CHF, na przygotowanym przez Bank formularzu i nie budzi wątpliwości, że wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień. Takiego wniosku nie można jednak wyprowadzić w przypadku pozostałych postanowień umowy. Powodowie wyrazili zgodę na waloryzację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej waloryzacji został z nim indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych klauzul.

W wyroku z dnia 20 września 2017 r. w sprawie A. (C-186/16), Trybunał Sprawiedliwości wyjaśnił, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (pkt 22 wyroku w sprawie C-186/16).

W orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, które Sąd orzekający podziela, że minimalne obowiązki banku w tym zakresie wymagały wskazania poziomu kursu wymiany CHF/PLN, przy którym rzeczywiste koszty kredytu zrównują się z kosztami kredytu złotowego i to zarówno dla spłaty zgodnie z harmonogramem spłat, jak również w wariantcie uwzględniającym prawo kredytobiorcy do wcześniejszej spłaty kredytu, przedstawienia rzetelnej informacji o czynnikach mogących prowadzić do osłabienia się PLN względem CHF w perspektywie okresu, na który zawierano umowę, a także o realnych możliwościach (lub ich braku) stabilizacji lub wzmocnienia się PLN względem CHF, wskazania, jak bardzo może wzrosnąć zadłużenie w przypadku spełnienia się rzetelnych prognoz w wariantcie

optymistycznym (a zatem uwzględniając minimalny przewidywany w tamtym czasie wzrost kursu CHF dla okresu kredytowania) oraz z wariacie pesymistycznym, tj. na wypadek znacznego osłabienia waluty polskiej do CHF, np. wskutek kryzysu gospodarczego. Bez tych informacji kredytobiorca nie mógł podjąć świadomej, rozważnej decyzji, a tym samym takie zaniechanie ze strony banku pozwalają uznać, że klauzula ryzyka wymiany nie została wyrażona prostym i zrozumiałym dla konsumenta językiem – w znaczeniu nadanym tym pojęciom przez art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. To z kolei oznacza, że klauzula ta – pomimo iż określa główne świadczenia stron – podlega badaniu pod kątem ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019 r., I ACa 697/18).

Powodowie w składanych zeznaniach zgodnie wskazywali, że byli zapewniani o tym, że ten rodzaj kredytu jest dla nich najkorzystniejszy. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie ulega wątpliwości, że powodowie decydując się na wieloletni kredyt hipoteczny dążyli do wyboru takiego produktu, który jest dla nich bezpieczny i korzystny w długoterminowej perspektywie, a nie jedynie z perspektywy kursu wymiany z dnia zawarcia umowy lub też z pierwszego okresu obowiązywania umowy. Powodowie zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, gdyż byli zapewnieni o jego zaletach. Biorąc pod uwagę zwłaszcza niższą ratę, aniżeli ta, która powinna być spłacana w walucie polskiej. Za wiarygodne uznać należy twierdzenia powodów, że pracownicy banku akcentowali stabilność CHF i minimalizowali zagrożenia dla kredytobiorcy związane z ryzykiem kursowym (tak też: SA w Warszawie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019 r., I ACa 697/18).

Sąd podziela stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18), że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorcę. W tym stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Jak już uprzednio wskazano zdaniem Sądu pozwany bank nie wypełnił należycie, w sposób ponadstandardowy, obowiązku informacyjnego, nie dając kredytobiorcy pełnego rozeznania co do istoty transakcji.

W ocenie Sądu, nie ma żadnych podstaw do ustalenia, że powodowie zostali poinformowani przez Bank przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.c., interpretowanego zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Żadnego znaczenia nie mógł mieć też sposób wykonywania umowy przez pozwanego i faktyczne kształtowanie przez bank kursu walut, ani to, czy kurs ten był kursem rynkowym. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17) wyjaśniono, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 kc), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Podsumowując tę część rozważań wskazać trzeba, że pozwany zaniechał obowiązków informacyjnych w toku procedury zawarcia umowy kredytu z powodami. Powodowie nie mieli również rzeczywistego wpływu na kwestionowane postanowienia umowne. W żaden sposób nie można mówić zatem o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umownych. W rezultacie nie można mówić o spełnieniu przesłanki negatywnej wykluczającej możliwość uznania kwestionowanych postanowień umowy za klauzule abuzywne.

Abuzywność spornych postanowień umownych zawartych w umowie przejawia się w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanej w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powoda.

W ocenie Sądu omawiane postanowienia umowne były abuzywne wobec ich sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Sąd podziela to stanowisko orzecznictwa, w którym stwierdzono, że postanowienia umowy, w których przyznano bankowi uprawnienie do jednostronnego określania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych tworzonych przez bank kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej, przy jednoczesnym braku wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut oraz pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu na te ustalenia, rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 grudnia 2019 r., I ACa 65/19).

W orzecznictwie przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli nie można racjonalnie spodziewać się, iż konsument przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2, wyrok SN z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie pub.). Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki SN z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, ; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, wyrok SA w Warszawie z 6 maja 2013 roku, VI ACa 441/13, Legalis, I ACa 681/18 oraz I ACa 252/18). W tym znaczeniu istotne jest także zachowanie transparentności i jasności postanowień umowy, jak również równowagi kontraktowej stron. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 08 lutego 2011 r. (VI ACa 913/10) sprzeczne z dobrymi obyczajami są postanowienia regulaminów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości, jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tak zaś kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku umownego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy.

Niewątpliwie, o czym była już mowa wyżej, Bank przyznał sobie uprawnienie do jednostronnego określania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych tworzonych przez bank kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej. Jednocześnie umowa nie określała sposobu ustalania kursów walut oraz pozbawiła powodów jakiegokolwiek wpływu na te ustalenia. Postanowienia umowy były niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumenta. Mając na względzie, że przyznały one pozwanemu dodatkowe nieweryfikowane uprawnienia, niewątpliwie w świetle powołanego orzecznictwa należało stwierdzić, że postanowienia te są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interes powodów.

W orzecznictwie wskazuje się, w razie sporu o ważność umowy kredytowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie

w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji. Ostatnie rozwiązanie należy odrzucić (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 308/18, wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18).

Skutki abuzywności postanowień zawartych w umowach kredytowych zostały w podobny sposób sformułowane w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. (C – 19/20), w którym wskazano, że upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach, a przede wszystkim, gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych. Stwierdzenie zatem, że umowa kredytu jest nieważna zależy od przesądzenia kwestii, czy jakiś z przepisów polskiego prawa sprzeciwiałby się utrzymaniu w mocy umowy łączącej strony po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych dotyczących waloryzacji.

O nieważności umowy kredytu bankowego można mówić zatem wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego. Klauzula indeksacyjna zawarta w spornej umowie stanowi element określający główne świadczenie stron Umowy kredytu, odróżniający jednocześnie ten typ umowy od klasycznej umowy kredytu bankowego w walucie polskiej. Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od momentu zawarcia umowy, a więc nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie, konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnym brzmieniem umowy. W treści umowy pozostaje więc sformułowanie o przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania podstawy, według której miałyby to nastąpić. W konsekwencji zatem nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia powodów, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz Banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od powodów. Eliminacja postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii – prowadzi zatem do braku konsensusu co do zawarcia umowy w ogóle.

W związku z powyższym, na skutek kontroli abuzywności, przedmiotową umowę uznać należy za nieważną. Po wyeliminowaniu spornych klauzul przeliczeniowych nie jest bowiem możliwe określenie świadczeń obu stron.

Ponadto, należy wskazać, że niezależnie od powyższej oceny, gdyby uznać, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej pozostaje wyłącznie świadczenie w złotych polskich z opcją spłaty w złotych polskich, to tak ukształtowane zobowiązanie Banku, z uwagi na określone w umowie oprocentowanie w stawce referencyjnej LIBOR, niedostosowane do zobowiązań wyrażonych złotych polskich (w stawce WIBOR), stanowiłoby o sprzeczności stosunku prawnego w zakresie ważnych postanowień umownych z gospodarczą naturą tej umowy. Na powyższe zwrócono już uwagę we wcześniejszej części uzasadnienia, przy ocenie warunków z art. 58 § 3 k.c., które to rozważania znajdują również odniesienie w tym miejscu.

Równocześnie, zdaniem Sądu za niezasadne uznać należało twierdzenia pozwanego, iż wobec eliminacji odwołania do tabeli kursów możliwym byłoby umieszczenie w to miejsce przepisów dyspozytywnych. Przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. W niniejszej sprawie powodowie takowej zgody nie wyrazili, domagając się w ramach roszczenia głównego zapłaty, przy przyjęciu, że cała przedmiotowa umowa jest nieważna. Jednocześnie powodom znane są skutki takiego orzeczenia i godzi się ona ze konsekwencjami prawnymi związanymi z zastosowaniem sankcji nieważności Umowy kredytu.

Mając na uwadze to, że w orzecznictwie TSUE (zwłaszcza w sprawie D.) wykluczono w ogóle możliwość uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem

takim nie może być art. 358 k.c. oraz art. 354 k.c. Nie można zresztą mówić o wykształceniu się w obrocie w ramach umów indeksowanych kursem waluty obcej, zwyczajowi polegającego na przeliczaniu zobowiązań z zastosowaniem kursu średniego CHF publikowanego przez NBP. Co więcej, wobec prezentowanego w toku postępowania stanowiska powodów, nie zachodziła także obawa, że ustalenie nieważności umowy doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla konsumenta. Podkreślić bowiem należy, że powodowie domagali się stwierdzenia nieważności umowy kredytu zawartej z pozwanym, w tym również ze względu na abuzywność jej postanowień. Powodowie zostali pouczeni o ewentualnych skutkach stwierdzenia nieważności umowy i wskazali, że akceptują je.

Należy również wskazać, że jak wynika z poczynionych wyżej rozważań, Bank (poprzednik prawny pozwanego) konstruując sporną umowę kredytu naruszył szereg przepisów skutkujących jej nieważnością. Za niezasadną uznać zatem należało argumentację pozwanego wskazującą, że powodowie sami wyrazili zgodę na zastosowanie mechanizmu indeksacji, a teraz wobec podjęcia niekorzystnej decyzji przerzuca jej skutki na Bank. Obarczenie powodów odpowiedzialnością za podjętą decyzję w zakresie zobowiązania wynikającego z umowy kredytu indeksowanego byłoby tylko wówczas zasadne, gdyby Bank w sposób prawidłowy i pełny przedstawił jej informacje umożliwiające rozpoznanie skali ryzyka związanego z zawartą umową.

W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzenie nieważności umowy stanowiło przesłankę do uwzględnienia roszczenia głównego o zapłatę, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. oraz art. 405 k.c.

W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu. Przyjmuje się, że samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez stronę pozwaną - przesłankę wzbogacenia, choćby Kredytobiorca był równoległe dłużnikiem Banku (zob. m.in. uzasadnienie wyroku SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344 oraz uchwałę [3] SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Lex nr 3120579).

Nie ulega wątpliwości, że wskazywany przez pozwanego przepis art. 411 pkt 1 k.c. nie ma w niniejszym przypadku zastosowania. Przepis ten stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide wyrok. SN z 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC z 1998 r. nr 6 poz.101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że Kredytobiorca posiadał pozytywną i pewną wiedzę, że przesunięcia majątkowe na rzecz pozwanej, tytułem spłaty rat kredytowych jest nienależne. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych, jak również ważności Umowy na zasadach ogólnych, była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia sądu. W ocenie Sądu, w ramach niniejszego postępowania zachodzi przypadek, o którym mowa w zdaniu drugim in fine art. 411 pkt 1 k.c. Spełnienie przez Kredytobiorcę omawianych świadczeń nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Nie ulega wątpliwości, że stroną pierwotnie wzbogaconą są kredytobiorcy, którzy zostali zwolnieni z długu wynikającego z obowiązku zapłaty ceny domu. Powodowie przez wiele lat spłacali należność przede wszystkim poprzez zapłatę rat kapitałowo-odsetkowych. W ocenie Sądu przyjęta w judykaturze (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20) teoria dwóch kondycji w świetle powołanych wyżej przepisów jest podstawą do niestosowania przepisu art. 411 pkt 2 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wskazana norma ma charakter wyjątkowy, a sytuacja faktyczna w niniejszej sprawie nie należy do ekstraordynaryjnych.

Przez cały okres kredytowania powodowie spłacali przedmiotowy kredyt w walucie polskiej, spłacając tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, począwszy od dnia 25 stycznia 2009 r. do dnia 25 sierpnia 2020 r. łączną kwotę 264 398,79 zł (zaświadczenia – k. 54–60, 61–70 akt). Niemniej jednak obok roszczenia o ustalenie nieważności spornej umowy kredytowej powodowie sformułowali żądanie zapłaty na ich rzecz solidarnie od pozwanego kwoty 260 224,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wobec powyższego kwotę 260 224,17

zł należało zasądzić zgodnie z żądaniem powodów, mając na uwadze treść art. 321 k.p.c. stanowiącym zakaz orzekania ponad granice żądania wskazanego w pozwie. Resumując, wobec stwierdzenia przez Sąd, że umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna, należało zasądzić na rzecz powodów od pozwanego zwrot ww. kwot uiszczonych przez powodów w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy. Pozwany zobowiązany jest zatem zwrócić powodom ww. kwoty na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Za niezasadny Sąd uznał zarzut strony pozwanej co do przedawnienia roszczeń powodów. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20) roszczenia o zwrot wpłaconych rat stają się wymagalne dopiero od momentu świadomego zakwestionowania umowy kredytowej. Tym samym upada założenie przedawnienia roszczeń strony powodowej.

W przypadku roszczenia majątkowego dochodzonego przez powodów brak jest podstaw do uznania, że bieg terminu wymagalności rozpoczyna się przed datą, w której dowiedzieli się oni o niedozwolonym charakterze klauzul przeliczeniowych zastosowanych w umowie kredytowej. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2001 r. (sygn. akt V CKN 769/00) w wypadku roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego data wymagalności roszczenia co do zasady nie pokrywa się z terminem zapłaty: „Inaczej przedstawia się zagadnienie wymagalności w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych, do których zaliczyć trzeba zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia. W tym przypadku nie jest możliwe do przyjęcia stanowisko utożsamiające terminy wymagalności i spełnienia świadczenia, gdyż art. 455 k.c., określający termin spełnienia świadczenia wyznacza go jako „niezwłoczny” po wezwaniu przez wierzyciela”.

Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., sygn. III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., sygn. III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego.

Biorąc pod uwagę fakt dochodzenia przez powodów roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia Sąd za niezasadny uznał ukształtowany na umownej podstawie zarzut przedawnienia.

Odsetki od kwoty 260 224,17 zł Sąd zasądził od dnia 29 października 2020 r. do dnia zapłaty. Sąd oddalił przy tym żądanie powodów, którzy domagali się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W ocenie Sądu spełnienie świadczenia niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty, a więc w terminie 14 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 14 października 2020 r., spełniało wymóg niezwłoczności statuowany przepisem art. 455 k.c. Złożona uprzednio reklamacja nie spełniała bowiem wymogu jej kwalifikacji jako utrwalonej sanacji bezskuteczności. Z tego też względu Sąd ocenił, że wymagalność roszczenia powodów nastąpiła z upływem 28 października 2020 r. (odpis pozwu, w którym jednoznacznie sformułowano podstawy dochodzonego roszczenia doręczono bowiem pozwanemu w dniu 14 października 2020 r.), co uzasadniało orzeczenie o odsetkach na podstawie art. 481 § 1 k.c., jak w pkt II sentencji.

Brak było natomiast podstaw do zasądzenia powyższych sum pieniężnych solidarnie na rzecz powodów, lecz łącznie. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Żaden przepis ustawy, nie przewiduje solidarności wierzycieli w przypadku przysługiwania wierzytelności małżonkom (art. 370 k.c. dotyczy jedynie solidarności osób zaciągających zobowiązanie dotyczące wspólnego mienia, a więc osób występujących po stronie dłużników). Żaden przepis ustawy nie kreuje też solidarności jedynie z tego względu, że istnieje więcej niż jeden wierzyciel. Równocześnie nie można było przyjąć, że zobowiązanie, mimo że pieniężne, ma charakter podzielny, gdyż przysługuje ono łącznie małżonkom, których łączy ustrój wspólności majątkowej (por. E. Gniewek, O

wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka. MOP nr 3 z 2009 r.). Dlatego powyższe sumy należało zasądzić łącznie na rzecz powodów będących małżonkami.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (pkt III sentencji wyroku). Na koszty procesu w niniejszym postępowaniu składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw w kwocie 34 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.). W pozwie pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. W ocenie Sądu nie można jednak uznać, aby w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawki minimalnej. W sprawie tej nie wystąpiły bowiem żadne szczególne okoliczności, które przemawiałyby za przyznaniem podwyższonej stawki wynagrodzenia np. z uwagi na nakład pracy pełnomocnika.

Odsetki od zasądzonych kosztów procesu zostały zasądzone na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Z tych wszystkich przyczyn orzeczono jak w sentencji wyroku.